

# SŁOWO POLSKIE

CZY  
TEL  
NIK

BEZPARTYJNY DZIENNIK ZIEM ZACHODNICH

ROK III

Wrocław, poniedziałek 6 grudnia 1948

Nr 336 (746)

Cena 5



MIN. DĄB-KOŚCIOŁ WRĘCZA DYPLÓM PRZODOWNICZEJ PRACY W ROLNICTWIE MODRZEJEWSKIEJ.

## Zjednoczenie Partii Robotniczych przyspieszy nasz marsz do socjalizmu

### ECHA DNIA

#### Odrabiamy wiekowe błędy

WYSTARCZY przeczytać ostatnią wypowiedź Sekretarza Generalnego KC PPR, Bolesława Bieruta, żeby zdać sobie sprawę, ile korzyści dla całego narodu przyniesie połączenie obu partii robotniczych. Przemiany, które nastąpią po zjednoczeniu, obejmować będą wszystkie dziedziny życia i we wszystkich dziedzinach, w stosunku do wszystkich warstw społecznych wpływ ich będzie najbardziej pozytywny.

Ob. Bierut mówi m.in., że zjednoczenie partii „sprzyjać będzie nowemu potężnemu wzrostowi woli, zapалу i energii twórczej milionowych mas ludu pracującego, co jeszcze bardziej przyspieszy tempo rozbudowy życia gospodarczego i przyczyni się do szybkiego wzrostu dobrobytu mas pracujących, do podniesienia poziomu ich stopy życiowej”.

Zjednoczenie partii spowoduje, że „wraz z pracą nad uprzemysłowieniem i kraju unowocześnieniem jego struktury gospodarczej, postępować będą wysiłki w kierunku dźwignięcia na wyższy poziom zacofoanej dziś gospodarki rolnej”.

Zjednoczenie partii spowoduje „szybki wzrost kultury, oświaty, nauki, literatury, sztuki”.

Nie ulega wątpliwości, że Polskę trzeba pchnąć naprzód, że trzeba odrobić wiekowe błędy i wejść „na drogę szybkiej likwidacji wiekowego zacofania, usunięcia wszelkich pozostałości niewoli, krzywdy i poniżania mas pracujących Polaków”.

Walce o nowy ustrój społeczny — o socjalizm — towarzyszyć musi walka klasowa. „Ale — mówi Bolesław Bierut — polityka i walka klasy robotniczej tym się właśnie różnią od walki klasowej i polityki imperializmu, że nie są walką o ciasne egoistyczne interesy grupy pasożytniczej kosztem innych narodów”.

Zjednoczenie partii będzie wielkim wydarzeniem w życiu całego narodu. Będzie kamieniem węgielnym pod gmach sprawiedliwości społecznej i lepszego jutra dla wszystkich ludzi pracy w Polsce.

### W myśl hasła »Niemcy przede wszystkim«

## AMERYKANIE DAJĄ NIEMCOM DOLARY I WŁADZĘ

### Przemysł wojenny Zagłębia Ruhry pozostaje w rękach dawnych właścicieli

LONDYN (PAP). — Tygodnik „New Statesman and Nation” pisze o usiłowaniu USA w kierunku wzmocnienia elementów kapitalistycznych w zachodnich Niemczech.

Niemcy — pisze tygodnik — przekształciły się w pole działalności inicjatorów planu Marshalla, których szczególną troską jest uratowanie kapitalizmu niemieckiego. Strefy zachodnie otrzymują w tym roku większą pomoc dolarową, niż Wielka Brytania i nieco jedynie mniej, niż Francja. Nie można by oponować przeciwko odbudowie Niemiec, gdyby sojusznicy „byli pewni”, że koła reakcyjne nie wykorzystają znów Niemiec dla rozpętania wojennego nacjonalizmu. Jednakże Hoffman i jego zwolennicy w Ameryce ignorują właśnie tę zasadę, głosząc natomiast hasło: „Niemcy przede wszystkim!”

Następnie tygodnik stwierdza, że w zachodnich Niemczech filary starego reżimu, które spowodowały dwie wojny światowe, nie tylko nie zostały zlikwidowane, lecz nie doznały nawet poważnego uszczerbku.

#### Hoffman leci na Daleki Wschód

LONDYN. — Administrator planu Marshalla, Hoffman przybył wczoraj do Londynu. Pozostanie on tu do wtorku kiedy spotka się z „latającym ambasadorem” planu Marshalla — Harrimanem. Harriman przebywa obecnie w Paryżu.

Z Londynu Hoffman uda się na Daleki Wschód. Odwiedzi on między innymi Szanghaj, Koreę i Japonię.

Potężny przemysł wojenny zagłębia Ruhry i Nadrenii przeżył nową groźbę demontażu i wywłaszczenia dawnych właścicieli, podobnie jak po 1918 roku.

„New Statesman and Nation” pisze dalej, że kontrola w Niemczech zachodnich pozostaje w rękach tych samych ludzi, co i dawniej i ustrój społeczny utrzymuje się w zasadzie bez zmian. Amerykanie popierają u silnie ten ustrój i udzielają mu pomocy finansowej. Prócz subsydjów

departamentu wojny i pomocy w ramach planu Marshalla nastąpić ma jeszcze napływ dolarów z funduszy prywatnych.

Można przewidywać, że w najbliższym czasie przez Ocean Atlantycki popłyną dolary wprost do właścicieli różnych przedsiębiorstw przemysłowych i banków niemieckich. Istnieją wszystkie podstawy do przypuszczenia że trusty amerykańskie poczyniły ku temu staranne przygotowania i że monopolisci niemieccy bynajmniej nie sprzeciwiają się ustaleniu hegemonii politycznej w Europie zachodniej na spółkę z kapitalistami amerykańskimi.

### Policja „namawia” do głosowania »Wybory« w Berlinie

BERLIN (API). — Pierwsze wiadomości o wczorajszych kadłubowych „wyborach” w trzech zachodnich sektorach Berlina stwierdzają, że odbyły się one w atmosferze represyjnej i brutalnego nacisku ze strony mocarstw okupacyjnych. Po-

licja niemiecka w liczbie 10.000 osób została wzmocniona przez specjalne patrole oddziałów amerykańskich i angielskich. W wielu wypadkach grożono wyborcom pobiciem, jeżeli odmówią udziału w „głosowaniu”.

### Min. Hilary Minc — dziękuje hutnikom

KATOWICE (PAP). — Min. przemysłu i handlu Hilary Minc przesłał na ręce gen. dyr. Centralnego Zarządu Przemysłu Hutniczego depeszę z podziękowaniem wszystkich

hutników za ich wspaniały czyn przedkongresowy t.j. przedterminowe wykonanie planu produkcji za rok 1948.

### Premier Cyrankiewicz na uroczystościach Święta Górnika

KATOWICE (PAP). Kopalnie polskie i zakłady pomocnicze przemysłu węglowego obchodzą doroczne Święto Górnika w nastroju radości z osiągniętych sukcesów produkcyjnych.

W uroczystościach na kopalni „Zabrze-Wschód”, gdzie zrodził się pierwszy kongresowy udział premier Rządu RP Józef Cyrankiewicz, któremu towarzyszyli: wojewoda śląski — dąbrowski Bolesław Jaszczuk, pierwszy sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PPR ob. Strzelecki, pierwszy sekretarz Komitetu Wojewódzkiego i przewodniczący Rady Naczelnej PPS ob. Kowalczyk, dy-

rektor generalny CZPW ob. Sześćmiąg oraz przewodniczący Zarządu Głównego CZZG pos. Nieszporek.

### »Pierwszy obywatel świata« zadaje ONZ kłopotliwe pytania

PARYŻ (obsł. wł.). — Harry Davis, „pierwszy obywatel świata”, który zrezygnował z obywatelstwa amerykańskiego i mieszkał przez pewien czas w namiocie przed siedzibą Narodów Zjednoczonych w Paryżu, wydał deklarację, skierowaną do O. N. Z.: „Czy macie plan zorganizowanego pokoju?”, „jeżeli nie,

### DZIEŃ KONSTYTUCJI w Związku Radzieckim

MOSKWA. — Wczoraj narody Związku Radzieckiego obchodziły święto konstytucji radzieckiej. Konstytucja ta zatwierdzona 5 grudnia 1936 r. została nazwana stałińską na znak uznania dla jej twórcy. We wszystkich miastach Związku Radzieckiego odbyły się pogadanki i dyskusje poświęcone świętu konstytucji.

Konstytucja stałińska zapewniała wszystkim obywatelom ZSRR niezależnie od rasy, narodowości, wyznania, płci, sytuacji społecznej i majątkowej takie prawa i swobody, jakich nigdy nie było w historii ludzkości.

### Polsko-fińska wymiana towarowa

WARSZAWA (PAP). W dniu 4 grudnia br. podpisano w Warszawie protokół polsko-fińskiej komisji mieszanej i ustalono wzajemną dodatkową wymianę towarową w r. 1949 w wysokości ok. 5 mil. dolarów po każdej stronie.

### Tragedia na morzu Uciekli z Szanghaju na dno oceanu

SZANGHAJ. — 80 kilometrów na południe od Szanghaju miała miejsce katastrofa, jakiej nie notowano w Chinach od niepamiętnych czasów.

Statek przeladowany uciekającymi Chińczykami i amerykańskimi kupcami zatonął, powodując śmierć tysięcy ludzi.

Powodem zatonięcia wielka liczba pasażerów, którymi w normalnych warunkach nie mógłby być obciążony. Tymczasem nie było się przesądzać.

Winę za katastrofą ponosił kapitan, który zginął wraz z 2.150 kart okretu.

### Trzęsienie ziemi w Meksyku

MEKSYK. — Zachodnie brzegi Meksyku i wyspy położone na Pacyfiku u wybrzeży tego kraju nawiedziło trzęsienie ziemi, które pociągnęło za sobą liczne ofiary w ludziach.

Jak doniosło Radio Meksyk, nie które wyspy całkowicie niemal znikły z powierzchni oceanu. Na miejscach katastrofy skierowano liczne statki, celem niesienia pomocy ofiarom katastrofy. Medykamenty i żywność dostarczono samolotami.

### Młodzież »Pafawagu« przoduje w 5-tym etapie współzawodnictwa młodych

W zakończonym ostatnio 5-tym etapie młodzieżowego współzawodnictwa pracy w zakładach przemysłu hutniczego i metalowego, na pierwsze miejsce wysuwa się młodzież Państwowej Fabryki Wagonów we Wrocławiu. Na terenie fabryki istnieją już 124 brygady pracy, obejmujące 1723 uczestników. Średnia norma wyrobiona przez pracowników akordowych wynosi 234,46 proc. Indywidualnie wyróżnił się Stanisław Tybuchowski — 617,1 proc., Wincenty Trzaskowski — 478,9 proc., Józef Faryniak — 427,7 proc. i Alfons Loterski — 424,6 proc. Ponadto 22 młodocianych pracowników wykonało ponad 300 proc. normy. Najmniejsza norma wykonana przez młodzieżowców „Pafawagu” wynosi 213 proc.

Dobre wyniki uzyskali też w 5-tym etapie młodzieżowego współzawodnictwa pracy młodociani pra-

cownicy zakładów przemysłu metalowego we Wrocławiu. Średnia norma 243 uczestników wynosi 274 proc. Najlepsze wyniki indywidualnie uzyskali: Stanisław Chruściński — 505,3 proc. normy i Eugeniusz Szczurek — 482,3 proc. normy. W Państwowej Fabryce Wodociągów bierze udział w współzawodnictwie pracy 297 młodocianych, wyrabiając średnią normę — 234,35%. Najlepszy przodownik pracy Zdzisław Stasiak wykonywał przeciętnie 428 proc. normy.

### Kara śmierci dla zdrajcy

BYTOM (PAP.). — Wyrokiem Sądu Okręgowego w Bytomiu skazany został na karę śmierci Karol Pluta, kolaborant, który w latach 1939 — 1940 działał na szkodę ludności polskiej.

### Oskarżyciel ma głos w procesie sulejowskim

ŁÓDŹ. — Podczas sobotniej rozprawy przeciwko inspiratorom i sprawcom zająć w Kamieńsku i Goźkowicach zabrał głos oskarżyciel publiczny, który omówił te zajęcia na tle walki reakcji i wstępczości z postępem.

W konkluzji prokurator wniósł o wymierzenie osk. Izabeli Dukowicz karę 15 lat więzienia. Oskarżonemu

księdzu Opasewiczowi, Władysławowi Obstowi i Kiżlikowi kary 12 lat więzienia, osk. Obstowi Wacławowi, Kazimierzowi Strzeleckiemu i Wysockiemu — 10 lat więzienia, osk. Głuchowskiemu — 7 lat, osk. Monacie i Roczkowi — 5 lat więzienia.

W stosunku do osk. Czesława Strzeleckiego prokurator wniósł o uwolnienie go od winy i kary.



Z OKAZJI piątej rocznicy utworzenia Republiki Jugosłowiańskiej odbyło się w Leningradzie zebranie kół Jugosłowian...

Referat na zebraniu wygłosił b. partyzant ob. Jurko Lukaszycz. Referent przytoczył szereg faktów...

1) trzeba było utrwalic niepodległość, ustalic granice zachodnie na Odrze, Nysie i Baltyku. 2) Dokonane zostały zasadnicze reformy społeczne i gospodarcze...

Niektórzy panowie z ambasady jugosłowiańskiej i misji wojskowej w Moskwie — oświadczyli...

Amerykańskie bazy w Japonii

JESZCZE na początku jesieni roku bieżącego prasa zagraniczna zwróciła uwagę na szczególne zainteresowanie się amerykańskich władz...

Jednakże — pisze na łamach gazety „Krasnyj Flot” I. Jermaszow — nawet prasa amerykańska stwierdza...

W systemie baz imperializmu japońskiego Jokosuka zajmowała zawsze szczególne miejsce. Była ona zawsze nabitym pistoletem przystawionym do skroni narodów azjatyckich.

Procesy zbrodniarzy z Kamiennej i Częstochowy

LIPSK. (ZAP). W Lipsku ogłoszono, że w procesie przeciw 25 zbrodniarzom hitlerowskim z obozu pracy firmy Hasag w Kamiennej...

— Czyta pan dużo? — Pewnie, że czytam. Człowiek musi się uczyć do starości... Spoglądam na oświetlony twarz ob. Kurowskiego...

Od pierwszego Zjazdu — do Zjednoczenia

Dzisiaj miały trzy lata od pamiętnej daty 6 grudnia, gdy w sali „Romby” w Warszawie zebrał się pierwszy Zjazd PPR...

Spójrzmy dziś wstecz na ten okres trzylecia, tak bogaty w gruntowne przemiany...

1) trzeba było utrwalic niepodległość, ustalic granice zachodnie na Odrze, Nysie i Baltyku. 2) Dokonane zostały zasadnicze reformy społeczne i gospodarcze...

3) Wśród ruin, spalonych miast i wsi, zniszczonego przemysłu i transportu przeprowadzono w niestychającym tempie odbudowę...

Polska Partia Robotnicza odegrała wielką rolę w tym dziele, które sprawiło, jak to stwierdził min. Mine na konferencji...

niż w roku 1945, w roku 1947 lepiej niż w roku 1946, w roku 1948 lepiej niż w roku 1947...

Polska Partia Robotnicza na swych plenarnych obradach w lipcu i sierpniu wskazała krajowi dalszy etap marszu od demokracji ludowej do socjalizmu...

Wypowiedzi o Kongresie

Data Kongresu Zjednoczenia polskiego ruchu robotniczego oznacza zarazem datę przełomu w dziejach Narodu Polskiego...

W pracy tej niech jak najczęściej spotyka się pracownikiem nauki. My, pracownicy bibliotek naukowych, zrywamy z dawnym odosobnieniem...

„Życie Warszawy” komentując oświadczenie min. Modzelewskiego, złożone w Komisji Spraw Zagranicznych Sejmu, pisze m.in.: „Nie po raz pierwszy rozlega się nacechowany spokojem i umiarkowaniem głos Polski...”

„Weale nie jest jeszcze za późno — zakończył swe oświadczenie min. Modzelewski — aby uregulowanie tej sprawy (sprawy Berlina — dop. Red.) stało się początkiem uregulowania całości problemu Niemiec...”

Słowa takie, jeśli weźmiemy pod uwagę konkretną sytuację, jaką w tej chwili wytworzyły w Berlinie i Niemczech...

DR. ANTONI KNOT Dyrektor Ossolineum i Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu

Ofiary płyną z miast i wsi Już 220.825 zł złożono na fundusz stypendialny „Słowa Polskiego”

Na fundusz stypendialny Czytelników i Redakcji „Słowa Polskiego” wpłynęła w dniu 5 grudnia suma 8.300.— zł.

Złożyły się na nią wpłaty następujących osób: JELENIA GÓRA. — Ob. Teofil Kowalczyk wpłacił 500 zł...

LEGNICA. — Ob. Antoni Boryslawski, mistrz kominiarski złożył 500 zł, wzywając ob. Bolesława Zajacę...

Lipińskiego — wójta gm. Wądroże Wielkie i Koziola — wójta gm. Legnickie Pole; ob. Tadeusz Kocięcki — insp. samorządowy — 50 zł...

OPOLE. — Na wezwanie ob. Artura Gadzińskiego, ob. Wincenty Soppa złożył 500 zł, wzywając właściciela drogerii Adameczyka...

BERLIN. (ZAP). Gubernator strefy radzieckiej marsz. Sokołowski przyjął na konferencji nowego burmistrza Berlina Friedricha Eberta...

Burmistrz Berlina Ebert o granicy na Odrze i Nysie

Po konferencji z marsz. Sokołowskim burmistrz Ebert udzielił dziennikarzom krajowym i zagranicznym wywiadu, w którym m. in. oświadczył, że granice wschodnią na Odrze i Nysie uważa za niezmienną i ostateczną.

Strajk włoskich robotników rolnych

RZYM (PAP). — Robotnicy rolni w prowincji rzymskiej rozpoczęli strajk dla uzyskania poprawy warunków bytu. Do strajku tego przyłączyli się robotnicy rolni Lombardii i Toskanii...

Przyjaciel Marcellego Nowotki

Ob. Franciszka Kurowskiego delegata na Kongres Zjednoczeniowy — zastając w jego mieszkaniu na Sepolnie. Wchodzi do przedpokoju: trzy studentki czupki na włoszakach — prawnica, weterynarynia i filozofka...

WARSZAWA. Do 1 bm. z akcji wczasów w górnielwie skorzystało ogółem 36,022 pracowników. Tym samym plan wczasów przewidywany kontyngent 36 tys. miejsc został wykonany.

SZCZECIN. Kazimierz Ostromecki ożenął Antoni Budys, rybaka z obwodu wołińskiego, otrzymał pochwałę od Morskiego Urzędu Rybackiego za uratowanie tonących.

POZNAŃ. W cukrowni w Opalenicy dokonano aktu przekazania 280 ton cukru na rzecz Funduszu Doradźniej Pomocy Dzieciom przy ONZ — UNICEF. Jest to już druga partia daru na cele Funduszu zadeklarowanego przez Polskę w wysokości 1.000 ton cukru.

BERLIN. Na linii kolejowej Falkensee — Berlin zderzyły się dwa pociągi osobowe. Katastrofa, której przyczyną dotąd nie ustalono, pociągnięta za sobą 16 ofiar w zabitych i 30 ciężko rannych.

OSTRAVA. Na Zaozliu rozważa się projekt uczczenia pamięci tragicznie zmarłych pod Cierlickim na Zaozliu lotników polskich Żwirki i Wigury przez wybudowanie Domu Przyjaźni Polsko-czechosłowackiej.

Banda „Murata” — zlikwidowana

Herszt i trzech księża za kratkami

ŁÓDŹ (PAP). — Łódzkim władzom bezpieczeństwa udało się zlikwidować groźną szajkę bandytów, grasującą na terenie południowych powiatów województwa łódzkiego...

Banda, na czele której stał niejak Jan Makolepszy — pseudonim „Murat” — od 2 niemal lat terrorizowała ludność, dokonując licznych napadów rabunkowych i morderstw.

W zbrodnicy działalność bandy „Murata” skierowana była przede wszystkim przeciwko działaczom demokratycznych partii politycznych i członkom ORMO oraz spółdzielcom i lokalom gminnym.

Ks. Łosós, proboszcz parafii Iżyniów w pow. wieluńskim, dostarczył „Muratowi” wiadomości radiowych z zagranicy, odpowiednio je fałszując i interpretując.

Ks. Wacław Ortowski, proboszcz z Konopnicy, był w stałym kontakcie z bandytami i wskazywał im działaczy demokratycznych, którzy powinni być „zlikwidowani” jako niewygodni.

Kilkadziesiąt osób z bandy aresztowano. Wśród nich znajdują się „Murat” i trzech wymienieni księża. J. K.

Jeszcze nie jest za późno...

„Życie Warszawy” komentując oświadczenie min. Modzelewskiego, złożone w Komisji Spraw Zagranicznych Sejmu, pisze m.in.: „Nie po raz pierwszy rozlega się nacechowany spokojem i umiarkowaniem głos Polski...”

„Weale nie jest jeszcze za późno — zakończył swe oświadczenie min. Modzelewski — aby uregulowanie tej sprawy (sprawy Berlina — dop. Red.) stało się początkiem uregulowania całości problemu Niemiec...”

Słowa takie, jeśli weźmiemy pod uwagę konkretną sytuację, jaką w tej chwili wytworzyły w Berlinie i Niemczech...

DR. ANTONI KNOT Dyrektor Ossolineum i Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu

Z BIALSKA I Z DALEKIEJ

WARSZAWA. Do 1 bm. z akcji wczasów w górnielwie skorzystało ogółem 36,022 pracowników. Tym samym plan wczasów przewidywany kontyngent 36 tys. miejsc został wykonany.

SZCZECIN. Kazimierz Ostromecki ożenął Antoni Budys, rybaka z obwodu wołińskiego, otrzymał pochwałę od Morskiego Urzędu Rybackiego za uratowanie tonących.

POZNAŃ. W cukrowni w Opalenicy dokonano aktu przekazania 280 ton cukru na rzecz Funduszu Doradźniej Pomocy Dzieciom przy ONZ — UNICEF. Jest to już druga partia daru na cele Funduszu zadeklarowanego przez Polskę w wysokości 1.000 ton cukru.

BERLIN. Na linii kolejowej Falkensee — Berlin zderzyły się dwa pociągi osobowe. Katastrofa, której przyczyną dotąd nie ustalono, pociągnięta za sobą 16 ofiar w zabitych i 30 ciężko rannych.

OSTRAVA. Na Zaozliu rozważa się projekt uczczenia pamięci tragicznie zmarłych pod Cierlickim na Zaozliu lotników polskich Żwirki i Wigury przez wybudowanie Domu Przyjaźni Polsko-czechosłowackiej.

Banda „Murata” — zlikwidowana

Herszt i trzech księża za kratkami

ŁÓDŹ (PAP). — Łódzkim władzom bezpieczeństwa udało się zlikwidować groźną szajkę bandytów, grasującą na terenie południowych powiatów województwa łódzkiego...

Banda, na czele której stał niejak Jan Makolepszy — pseudonim „Murat” — od 2 niemal lat terrorizowała ludność, dokonując licznych napadów rabunkowych i morderstw.

W zbrodnicy działalność bandy „Murata” skierowana była przede wszystkim przeciwko działaczom demokratycznych partii politycznych i członkom ORMO oraz spółdzielcom i lokalom gminnym.

Ks. Łosós, proboszcz parafii Iżyniów w pow. wieluńskim, dostarczył „Muratowi” wiadomości radiowych z zagranicy, odpowiednio je fałszując i interpretując.

Ks. Wacław Ortowski, proboszcz z Konopnicy, był w stałym kontakcie z bandytami i wskazywał im działaczy demokratycznych, którzy powinni być „zlikwidowani” jako niewygodni.

Kilkadziesiąt osób z bandy aresztowano. Wśród nich znajdują się „Murat” i trzech wymienieni księża. J. K.



# Pierwsza klęska Hitlera

Po druzgocących ciosach wymierzonych w Polskę, Norwegię, Belgię, Holandię, Francję, Jugosławię, Grecję — roślina sława i potęga armii hitlerowskiej Duma rozpięła jej strategów. Fakt, że nie było siły, która by przeciwstawiła się impetowi agresji, tłumaczyli nieomylnością swojej doktryny i planów operacyjnych. Trzeba jeszcze było tylko zadać równie błyskawiczny i druzgocący cios Związkowi Radzieckiemu, by stanąć do walki o podobny całego świata. Zdawało by się, że nie łatwiejszego dla armii otoczonyj nim-bem niezwykłości. Wedle planu „Barbarossa” — naczelne dowództwo niemieckie miało podbić Związek Radziecki w ciągu 6 tygodni.

„A więc panowie, zycze powodzenia! Zobaczymy się w Moskwie na defiladzie” — oświadczył Hitler swojej generacji dnia 9 czerwca 1941 roku.

w udziale wielka misja wyzwolenicza. Bądźcie godni tej misji!”

**85.000 ZABIJANYCH,  
1.500 CZOLGÓW**

Pierwszy generalny atak na Moskwę w październiku 1941 r. skupił 30—35 dywizji niemieckich. Rozbił się on o żełazny pierścień obrony Moskwy. Przy powtórny ataku, w listopadzie, Niemcy skoncentrowali 51 dywizji, dużą ilość artylerii, czołgów i innych rodzajów broni.

Dnia 6 grudnia 1941 roku wojska frontu zachodniego rozpoczęły kontr ofensywę, na całej szerokości odcinka moskiewskiego. Podkowa, która otaczała Moskwę od razu zatrzeszczała. Tempo ofensywy radzieckiej było ogromne. Mimo dużej pokrywy śnieżnej, wojska posuwały się

na niektórych odcinkach o 15—20 km dziennie.

Straty niemieckie do 10 grudnia wyniosły 85 tys. zabitych, 1.500 czołgów i wiele innego sprzętu.

Rozwiała się legenda o niezwykłej armii niemieckiej. Poniosła ona dotkliwą klęskę na podstawowym odcinku frontu. Niemcy pocieszała się, że to zima i mrozy zacydowały o ich porażce. W rzeczywistości szablona strategia niemiecka nie wytrzymała próby w zetknięciu z radziecką.

Zwycięstwo Armii Radzieckiej pod Moskwą wlało otuchę w serca ujarzmionych przez Niemcy narodów, roznieciło silniej ogień wojny partyzanckiej.

Plk. Cz. Biernacki

## Z kraju faszystowskiej nocy

### »Porządek panuje w Hiszpanii...«

REAKCYJNA PRASA całego świata powtarza zapewnienia Caudilla, że w Hiszpanii „zlikwidowana jest walka klas”, w wyniku czego zapanował „pokój społeczny, harmonia i porządek”.

Ale w chórze tych optymistycznych głosów brzmi niby zgrzyt żełaza po szkłe opinia konserwatywnego dziennikarza angielskiego „Sunday Times”:

„Hiszpania wymaga coraz więcej pomocy mocarstw zachodnich, aby uniknąć katastrofy ekonomicznej i komunistycznych zamieszek”.

Trzeba przyznać, że angielscy przyjaciele dyktatora hiszpańskiego mają poważne przyczyny do zaniepokojenia.

Przed kilkoma miesiącami prezes jednego z największych banków hiszpańskich oświadczył na posiedzeniu frankistowskiej Rady Administracyjnej:

„Niepodobna zaprzeczyć, że produkcja w kraju kurczy się zastraszająco, koleje nie pracują, a ziemia leży odłogiem”.

Na tle tej oficjalnej enuncjacji zrozumiałe stają się inne, niemniej niepokojące zjawiska.

W porównaniu z rokiem 1936 koszty utrzymania wzrosły w Hiszpanii o 900 procent. Wzrasta również bezrobocie. W samym Madrycie jest 80 tysięcy bezrobotnych.

Na peryferiach stolicy ludzie mieszkają w ziemiankach i pieczarach, jak w epoce kamiennej. Nielepiej przedstawia się los chłopów.

W kraju jest 3.115.265 „sezonowych” robotników rolnych, tj. lu-

dzi którzy nie mają ani ziemi, ani stałej pracy. Za to grupka obszarników, wynosząca załedwie 1 procent ludności wiejskiej, ma w posiadaniu połowę uprawnych gruntów w kraju. Specjalny aparat fiskalny bezitośnie grabi wieśniaków przy pomocy grzywien, danin i rekwiizycji.

Prasa hiszpańska otwarcie pisze, że robotnicy stosują sabotaż w postaci włoskich strajków i żółtego tempa pracy. Podziemny Związek Narodowy sił demokratycznych przeprowadził w ciągu ostatnich czterech miesięcy 250 strajków, w których wzięło udział około 340 tysięcy robotników. Krwawe represje rządu powodują masową ucieczkę chłopów i robotników do partyzanckich oddziałów, działających w całym kraju.

W samej Galicji dokonali partyzanci w ciągu bieżącego roku 308 operacji bojowych. Płomień wojny domowej ogarnął Asturię, Andaluzję (348 operacji bojowych), Sewillę, Granadę, gdzie oddziały partyzanckie noszą romantyczną nazwę „dzieci nocy”, Estramadurę i inne prowincje. Przeciwno partyzantom walczą liczne bataliony regularnego wojska, Marokańczyków i faszystowskiej Gwardii Obywatelskiej. Walczą z mizernym skutkiem, gdyż cała ludność popiera ruch wolnościowy, potajemnie sprzyja partyzantom, biorąc aktywny udział w walkach.

Dla uzupełnienia obrazu warto wspomnieć o 114 tysiącach więźniów politycznych, o setkach i ty-

# Chińska „beczka bez dna”

kosztuje 2 miliardy dolarów

SUKCESY wojsk ludowych w rejonie Suzou oraz zwycięskie boje wokół Pengpu — ostatniego punktu oporu na drodze do Nankinu — stworzyły dla wojsk kuomintangowskich sytuację jeszcze bardziej rozpaczną niż dotąd. Stolica Chin nacjonalistycznych, Nankin, znajduje się w ten sposób w przededniu uwolnienia. Pomoc amerykańska, na której opierał swe wszystkie obliczenia Ciang-Kai-Szek zawiodła całkowicie.

Według obliczeń pisma amerykańskiego „U. S. News and World Report”, St. Zjednoczone w chwili zakończenia wojny wrzuciły w „work bez dna”, jakim są Chiny nacjonalistyczne, ponad 2 miliardy dolarów. Jedynym wynikiem tej pomocy jest fakt, iż siły ludowe obejmują

kierownictwo nad całym Chinami. Zdobycie olbrzymich obszarów Chin północnych przez wojska ludowe ma znaczenie nie tylko strategiczne ale również w kolosalnym stopniu — gospodarcze. Na obszarach tych wydobywa się 88 proc. węgla Chin, w Chinach produkuje się 85 proc. żełaza i 95 proc. stali. Znajduje się tam 75 proc. pokładów rudy żełaznej. Postępy wojsk ludowych przerwały jednocześnie komunikację między przemysłowymi obszarami Chin, a portami znajdującymi się jeszcze w rękach nacjonalistów, paraliżując w ten sposób ruch statków.

Pismo amerykańskie sugeruje, aby St. Zjednoczone wypowiedziały się za utworzeniem rządu koalicyjnego, z partiami Chin ludowych z komunistami na czele.

„Komuniści bowiem idą naprzód. Wydaje się, że nic ich nie zdola powstrzymać”.

## Przed jubileuszem Leopolda Staffa

WARSZAWA (PAP). W związku z przypadającym w dn. 19 grudnia 70-leciem urodzin i 50-leciem pracy literackiej znakomitego poety Leopolda Staffa, wyłoniony przez Zw. Zaw. Literatów ogólnokrajowy Komitet Jubileuszowy z Julianem Tuwimem na czele czyni ostatnie przygotowania do obchodu.

Staraniem Komitetu wydana zostanie Księga Pamiątkowa ku czci Staffa, w której znajdą się prace większości pisarzy polskich.

## CO DNI NIOSA

### Czas na wielką pracę oświatową

Wszyscy są w tym zgodni, że jesteśmy mocno zapóźnieni w dziedzinie oświaty, a więc w tej dziedzinie, której ogromnego znaczenia społecznego i państwowego niepodobna przecenić. Wyraźnie i ostro rysują się bardzo poważne braki i w upowszechnieniu nauczania i wśród kadr nauczycielskich i w poziomie ideowym programów i podręczników szkolnych. Stoi przed nami nie od dziś konieczność podjęcia wielkiej pracy oświatowej, która by usunęła dotkliwe braki zarówno natury ideologicznej, jak i organizacyjnej, która by położyła kres wielotorowo-

ści w dziedzinie oświaty i nauczania, która by wytknęła wyraźną drogę wychowania młodego pokolenia w nowej Polsce Ludowej.

Historia kierowanego przez duchowieństwo liceum w Kielcach była dla wielu rewelacją. Dyrektor szkoły, istniejącej w Polsce Ludowej, w kraju idącym ku socjalizmowi, wydała z internatu 9 uczniów za przynależność do Związku Młodzieży Polskiej i oświadcza jeszcze wydalonym chłopcom, że usunie ich również z gimnazjum, jeżeli nie wy stąpią z ZMP. Traktowani są więc jako młodzież gorsza i obca własnie ci uczniowie, którzy należą do jedynej ogólnopolskiej organizacji młodzieżowej, którzy chcą czynnie wiazać się z tym, co w Polsce postępuje i co tę Polskę buduje.

Takich szkół, jak kielecka, będących w rękach prywatnych, nie Państwa — jest więcej.

A tymczasem Polsce potrzeba nowych ludzi. Budujemy nowy ustrój społeczny i gospodarczy, kończymy plan 3-letni i stawiamy przed sobą wielkie i wspaniałe zadania wielkiego planu 6-letniego. Polskę, która wlokła się dawniej w ognie gospodarczym i kulturalnym Europy, przekształcić musimy w kraj uprzemysłowiony i przodujący.

Udział młodego pokolenia w tych zadaniach jest sprawą bardzo poważną. Pokolenie to musi być świadome celów, które stoją przed nim i przed całym krajem. Młodzież nie może być wychowywana przez ludzi, którzy albo nie rozumieją dokonywujących się przemian, albo odnoszą się do nich wręcz wrogo.

Młodzież, przejmując to, co jest wartościowe w przeszłości, chce iść nowymi ścieżkami. Widzi wyraźnie szeroką perspektywę, którą przed nią otwiera nowy ustrój w Polsce. Jasne jest jednak, że młodzież musi być wychowywana nie przez wsteczników, konserwatystów i chwalców ciemnogrodu, lecz właśnie przez postępowych, świadomych ideowo nauczycieli i wychowawców.

Wielka praca oświatowa otworzy drzwi wiedzy i postępu dla ciemnych dotychczas Gorkowic, odsunie od wpływu na młodzież takich wychowawców, jak ci z liceum kieleckiego, czy z zakładu Albertynów-

## Ci, którzy sabotują POMOC DLA POLSKI

WE WSI Wojszyce pod Wrocławiem mieszka 19 rodzin i 8 osób samotnych, nazywanych przez sąsiadów „Kanadyjczykami”. Są to reemigranci z Kanady. Po powrocie do kraju, osiedli na Dolnym Śląsku i stanowią jeden z elementów „dolnośląskiego tygla”, w którym znaleźli się Polacy ze wszystkich stron świata.

Tak jak w Wałbrzychu posłyszec można język francuski, na ulicy Złote Kolo we Wrocławiu język węgierski, w Bolesławcu serbski, a w Braniewicach pod Sobótką język rumuński, (bo osiedlili się tam repatrianci z Francji, Węgier, Jugosławii i Rumunii) — we wsi Wojszyce rozbrzmiewa język angielski. Dzieci i młodzież mówią jednak coraz lepiej po polsku, a nawet żony repatriantów, Angielki — opanowały już trudny dla nich język polski.

W Wojszycach odbyło się też niedawno huczne weselisko. Polak z Kanady Józef Głaba, o którym pisaliśmy już jako o delegacie na konferencję miejską we Wrocławiu, czcił się po powrocie do kraju z krakowianką p. Marią i złożył nowe ognisko rodzinne.

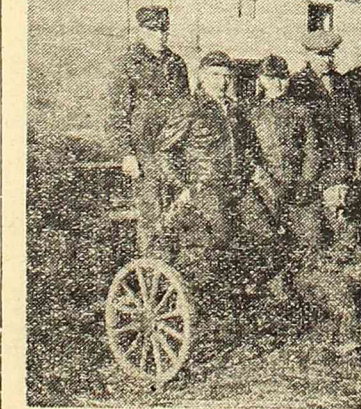
### 95 % POLAKÓW KANADYJSKICH ANTYIMPERIALISTAMI

W Wojszycach można się wiele dowiedzieć o naszej Polonii kanadyjskiej i jej losach.

— 95 proc. Polaków w Kanadzie należy do obozu antyimperialistycznego — informują nas, — mając tylko wodę byli konsulowie sanacyjni, jak

### 6 KAMPANII ZBIÓRKOWYCH

Polonia kanadyjska urządziła 6



Grupa repatriantów z Kanady we wsi Wojszyce utworzyła rolną spółdzielnię produkcyjną. Na zdjęciu założyciele spółdzielni

kampanii zbiórkowych na rzecz pomocy dla kraju. Była to kampania pomocy dla rodzin kościuszkowców, zbiórka na ufundowanie narzędzi lekarskich dla szpitali Warszawy, Krakowa, Poznania i Lublina, zbiórka na rzecz sierot, na powodzian i wreszcie na rzecz daniny na odbudowę Ziemi Odzyskanych. Nie było apelu z kraju, który by pozostał bez echa w robotniczych, patriotycznych ośrodkach Polonii kanadyjskiej.

Kampanie te prowadzone były przede wszystkim przez Polskie Stowarzyszenie Demokratyczne i Polskie Towarzystwo Wzajemnej Pomocy, dwa stowarzyszenia, grupujące elementy postępowe.

Zbiórki inicjowane przez organizacje zbliżone do kół imperialistycznych — prowadzone były skandalicznie. Prezes komitetu zbiórkowego miał

10 tys. dolarów pensji miesięcznie za „filantropię” oraz pobierał miesięcznie diety do 60 tys. dolarów za „propagandę” zbiórki. Nic też dziwnego, że zebranie 180 tys. dolarów na pomoc dla Polski kosztowało aż 160 tys. dolarów. Akcja filantropijna była

### SYNEKURĄ DLA POLITYCZNYCH BANKRUTÓW

Propaganda prowadzona była w sposób niesłychanie złośliwy i perfidny. Ukazywał się na przykład w gazecie kanadyjskiej suchy artykuł, nawołujący do zbiórki na rzecz pomocy dla Polski, a pod artykułem tym zamieszcza no wywody Mikołajczyka szkalującego Polskę ludową. Propaganda prowadzona była też w sposób niesłychanie rozrzućny. Same afisze kosztowały 45 tys. dolarów. Akcje prowadzone natomiast przez Polskie Stowarzyszenie Demokratyczne i Polskie Towarzystwo Wzajemnej Pomocy, które przyniosły 600 tys. dolarów, prowadzone były oszczędnie, koszty były minimalne, działacze pracowali bezinteresownie.

Do dzisiejszego dnia prasa emigracyjna zaprzędana imperialistom prowadzi nagonkę przeciwko patriotom i demokratom polskim. Ob. Głaba po kazał nam wycinek z kanadyjskiej gazety, gdzie po wyjeździe grupy repatriantów pisano „p. Głaba wyjechał rzekomo do Polski. Oby tylko nie pojechał gdzieś w krzakach północy”.

Możemy uspokoić naszych „przyjaciół” w Kanadzie. Repatrianci osiedlili się w ciepłym klimacie Dolnego Śląska, mają piękne domy i osady, powodzi im się doskonale i posła do pism kanadyjskich fotografie z Wojszyc, aby widziano tam, jak wygląda „krzak północy”.



**Czekamy na przyrzeczenie**

Wrocław, oddając do użytku most Chrobrego, również dorzucił swą cegiełkę do czynu kongresowego. Gdybyśmy się rozglądali po mieście, to takich cegiełek znaleźlibyśmy więcej. Ot choćby nowa linia tramwajowa nr 17 dla robotników. Wiemy też, że takich czynów będziemy mieli coraz więcej.

Pragnęlibyśmy jednak, ażeby rozpoczęta praca była naprawdę doprowadzona do końca. Most Chrobrego połączył nowe dzielnice z miastem, ale połączenie to nie będzie całkowite, jak długo dzielnice te nie otrzymają również odpowiedniej komunikacji.

Linii tramwajowej na Swojec i Kowale nie można budować, ponieważ most nie jest do tego przystosowany. Jednakowoż nie tak dawno, bo przed sześciu tygodniami, prezydent miasta zapewnił delegację mieszkańców Swojca i Kowali, że jak tylko most zostanie oddany do użytku, będzie uruchomiona linia autobusowa pomiędzy Sepolnem a Psem Polem, przez Swojec i Kowale.

Uważamy, że dziś jest czas na przypomnienie tej obietnicy i oczekujemy jej zrealizowania. T.U.W.I.C.Z.

**Notatnik wrocławski**

**Za dwa dni — premiera „Flisa”.** Słyszeliśmy, że nie wszyscy członkowie zespołu Opery Robotniczej uzyskali zwolnienia z zakładów pracy i wobec intensywnych prób — są przeciwni. To może się źle odbić na przedstawieniu, apelujemy więc, aby dano możliwość wszystkim członkom zespołu poświęcenia swoich sił w dniu dzisiejszym i jutrzejszym tylko i wyłącznie — sztuce.

**„Człowiek z fajką”** Kamińskiego był ciągle „na cenzurowanym” podczas wczorajszych rozmów między artystami a publicznością na „Wystawie Niezależnych”. Okazuje się, że tego rodzaju seminaria u artystów pogłębiają wrocławian, o czym najlepiej świadczyła frekwencja wczorajszego seansu.

**Rekord ofiarności** ustano wili wrocławscy kolejarze w zbiorce dla Warszawy. W roku bieżącym przekazali oni na odbudowę stolicy 12 milionów złotych. Ogółem kolejarze na si zebrał na ten cel 23 miliony, 240 tys. złotych.

**Dla kalek w Poświętnem** zebrał uczniowie 2-b klasy licealnej Państwowego Liceum Budowlanego wraz z opiekunem klasy inż. Loboockim 1780 zł zamiast urządzenia „Mikolaja” klasowego. Ofiarodawcy wzywają inne klasy swojej szkoły oraz inne szkoły do utworzenia łańcucha składek.

**Zarząd „Emeryta”**, spółdzielni oszczędnościowo-pożyczkowej przy muje zapisy na członków Spółdzielni w lokalu Związku Emerytów (gmach OKZZ) w poniedziałek, czwartki i soboty od godz. 10 — 12. Zapisy rozpoczynają się 10-go.

**Nie mogą sobie poradzić** lokatorzy domu Nr. 7 przy ul. Kiełbańskiej. Naprawiono im tury gazowe w piwnicy i komisja z Gazowni orzekła, że robotę źle wykonano. Poprawiono — komisja orzekła to samo. Powtarzało się to dalej. Ludzie stracili głowę i nie wiedzą, co robić, bo żadnej fachowej instrukcji nie dostają.

**Zbliżają się „Dni przeciwgruźlicy”.** Od 10 do 20 grudnia urządzane będą imprezy, aby zebrać trochę gro-

szna na walkę z gruźlicą, zbiórki uliczne, znaczki (podgumowane) na listy i akty oraz żetony metalowe po 100 zł sztuka. Ministerstwo Poczty i Telegrafów wydało pierwsze znaczki z dopłatą na walkę z gruźlicą.

**8 grudnia w Radio** poświęcony będzie Kongresowi Zjednoczenia i uroczajom bardzo bogatym programem muzycznym. Trzeba przejrzeć dokładnie program Radia na ten dzień.

**Już od dawna** proszą i molestują mieszkańcy Januszowice o jakieś światło dla ulicy Kutnowskiej od przedostatniego przystanku „siódemki” do ul. Januszowickiej wzdłuż mającego już złą renomę parku południowego.

**Konieczne drugie** okienko powinno być czynne — piszą nam klienci PKO. Teraz za długo trzeba wyeczkiwać w ogonku.

**Od dziś do 30 grudnia** Dolnośląskie Tow. Muzyczne organizuje po zakładach pracy i osiedlach robotniczych koncerty muzyczne, chcąc w ten sposób uczcić Kongres Zjednoczenia. Jutro Towarzystwo prosi delegatów zakładów pracy na konferencję do gmachu Województwa o godz. 9, pokój 421 w celu ustalenia programu koncertu i terminu występów.

**Trzeci referat** z cyklu „Przez po-znanie do Przewyższenia Artystycznego” urzędu Wrocławski Teatr Akademicki. Odczyt dotyczyć będzie „Umiejętności słuchania muzyki” i dostępny jest dla wszystkich. Wygłosi go dyrektor Filharmonii Warszawskiej, Witold Rudziński 8 grudnia o godz. 17 w gmachu Instytutu Botanicznego (Cybulskiego 38). Wstęp bezpłatny.

**Niezwykłe zjawisko** zaobserwował lokator domu przy ul. Stawowej nr. 2. „Wybuch” mu mianowicie o pewien czas musza ustępować, wyłta czując nieczystości na mieszkanie. Wołanie o pomoc w dyrekcji kanalizacji nie dało rezultatu wobec tego właściciel strasznego wulkanu prosi: nes o pomoc. Uważamy, że jednak „kanalizacja” powinna się zainteresować takim zjawiskiem. To naprawić „nie przelewki” dla całej kamienicy! Wierzymy w słowa lokatora, że w tych warunkach „skonca można”.



**Jak wrocławski świat pracy uczi Kongres? Usłyszymy syreny wszystkich fabryk**

Na odprawie aktywistów miejskich i sekretarzy komitetów zakładowych połączonych partii PPR i PPS ob. Orchon przedstawił program uroczystości wrocławskich, związanych z Kongresem. Uroczystości a jednocześnie radośnie obchodzone będą wrocławską klasa robotnicza dzień zjednoczenia.

Do 13 grudnia przeprowadzona będzie masowa akcja prelegencka i występy świetlicowe. Do dyspozycji wrocławskiego świata pracy stanęły zespoły teatrów wrocławskich, Opery i Filharmonii. Cały świat artystyczny miasta wzmocnionym wysiłkiem w tym okresie usświetni te przełomowe dni.

Zebrań masowe i koncerty świetlicowe winny zbiegać się z za-

kończeniem prac, związanych z realizacją czynu przedkongresowego. W wieczorach tych uwzględniona będzie przede wszystkim poezja i pieśń robotnicza. Ukazują się specjalne numery gazet ściennych, poświęcone zagadnieniom Zjednoczenia. Sale zebrań ozdobione będą portretami Marksa, Engelsa, Lenina, Stalina, prezydenta Bieruta i premiera Cyrankiewicza oraz fotografiami delegatów na Kongres. W kinach odbywać się będą specjalne seanse, przy czym wyświetlany będzie film „Na drodze ku Zjednoczeniu”.

Uroczystego charakteru nabierze

**W 27 dni i 3 noce**

**Dzieło entuzjazmu**

**Linia tramwajowa Nr 17 już czynna**

Wczoraj odszedł z Rynku tramwaj linii 17 do dzielnicy trzech wielkich fabryk: Pafawagu, Archimedeusza i M-10 (czyli Fabryki Wielkich Maszyn Elektrycznych).

Ta linia będzie deficytowa. Jej eksploatacja nie opłaci się tramwajom. Mimo to z tej właśnie linii Wrocław będzie dumny. Jest to linia robotnicza. Fale robotników, zdających do pracy i odchodzących od warsztatów stanowić będą pasażerów 17-ki. Zbudował ją entuzjazm i powitana była z entuzjazmem. Tego nie można opisać, to trzeba było oglądać: trzeba było widzieć jakimi oczami patrzyli robotnicy na tramwaj, który odbywał wczoraj pierwszy kurs!

Przez 27 dni i 3 noce powstał tor długości półtora kilometra (z dwiema mijankami i jedną końcową), gdy sama trasa przejazdu wynosi kilometr i 350 metrów.

Zużyto na wykonanie tego dzieła 40000 t.zw. „człekogodzin”. Tymi 40 tysiącami podzieliły się: Miejskie Zakłady Komunikacyjne — 17500 Pafawag — 9 tys., Archimedeusz — 2 tys., M-10 — 5 tys., Szkoła Saperów — 1500 5 tys. „człekogodzin” posiada młodzież spod znaku ZMP, młodzież z 3-ech fabryk, z Pilczyc, młodzież akademicka i wrocławska milicja.

Przy samych wykopach i uporządkowaniu trasy jaka była robota. Trzeba było przerzucić 4500 metrów sześciu metrów ziemi, robiąc beton na przestrzeni 120 metrów, ustawić 80 stópów żelaznych i 15 betonowych, wykonać 6 zwrotnic i 2 mijanki, 1 pedicę końcową, 1 sygnał ostrzegawczy, 2 lampy, ułożyć podkłady i szyny oraz wmontować przewodniki powietrzne dla prądu. O rozmiarze wysiłku świadczy cyfra zużytego materiału: 450 ton żużlu, 100 ton szutru, 200 metrów sześciennych piasku, 160 mtr. sześć, kostki na bruk.

I to wszystko w 27 dni i 3 noce przeprowadzono! Zakonczono dzieło nie 812, lecz 4-go. Sieć tramwajowa we Wrocławiu wzrosła ze 130 kilometrów do 132.

Dodajmy jeszcze, aby w pełni zrozumieć ten wysiłek, że poszukiwanie i zwożenie materiału też zajęło sporo czasu. Weźmy choć tak zwaną krzyżownicę, ułożoną na ul. Legnickiej. Trzeba ją było wyszukać. Dwoił się, troił główny maister liniowy p. Głowacz jeden z wybitnych pracowników MKZ, ale dopiął swego: krzyżownicę wymontowano z Placu Woloskiego i ułożono na Legnickiej.

W przemowach z okazji uruchomienia 17-ki brzmiało słowo „entu-

zjazdu delegatów z Wrocławia. Delegatów odprowadzą na dworzec załogi fabryk. Projektowany jest wielki pochód zjednoczeniowy przez miasto.

W historycznym momencie ogłoszenia aktu Zjednoczenia w całym mieście rozlegną się głosy syren fabrycznych i lokomotyw. W świetlicach zainstalowane będą głośniki, transmitujące przebieg Kongresu. Wieczorem odbędą się zabawy ludowe, połączone z występami artystycznymi, a nazajutrz — olbrzymi wiec w Hali Ludowej.

zjazdu”. Brzmiało właściwie i mocno. Dzięki temu entuzjazmowi Kongres Zjednoczeniowy utrwala sobie wielką datę w naszej historii. W. D.

**Okręgowy Zarząd Kin i KP we Wrocławiu**

w związku ze Zjednoczeniem Partii Robotniczych, w celu ułatwienia młodzieży szkolnej i organizacjom młodzieżowym

**obejrzenia czołowych filmów produkcji radz.**

urządza w dniu 8 grudnia specjalne seanse,

**PROGRAM NASTĘPUJĄCY**

Kino „Śląsk” — Pieśń Tajgi	Kino „Polonia” — Biały Kieł
„Warszawa” — Zygmunt Kłowski	„Tęcza” — Statek Pułapka

Cena biletów na wszystkie miejsca 25 zł.  
Początek seansów we wszystkich kinach godz. 12, 14 i 16. K 6946

**Po 400 godzinach pracy**

**8 grudnia premiera „Flisa”**

Zespół i kierownictwo Opery Robotniczej przesłało na ręce Prezydenta Bolesława Bieruta, Premiera Cyrankiewicza i ministra Kultury i Sztuki Dybowskiego oraz wiceministra Skorskiego depezę treści następującej:

„Wyrażając naszą radość z połączenia partii robotniczych i chcąc włożyć swą pracę w czyn kongresowy, zawiadamiamy, że na próbie scenicznej orkiestrowej Opery Robotniczej w dniu dzisiejszym postanowiliśmy wyświecić w dniu 8 grudnia br. premierę opery „Flis” Moniuszki, jako wynik poświęconej przez nas 400 godzinnej pracy poza zajęciami zawodowymi dla upowszechnienia kultury wśród szerokich mas pracujących. W

realizacji naszego dzieła prosimy o przyjęcie protektoratu”.

We wtorek od godziny 10 wieczorem odbędzie się próba generalna w Teatrze Wielkim. Wrocławski świat pracy w wielkim napięciu czeka na premierę.

**W trybach maszyny**

Zatrudniona w Drukarni Nr. 1, mieszczącej się przy ul. Kiełbańskiej 20, 23 letnia Gabriela Bronca, tak niezręcznie podeszła do maszyny, że trzy by przychwyciły i zmiażdżyły jej prawą stopę. Lekarz Pogotowia udzielił nieszczęśliwej pierwszej pomocy i przewiózł ją do szpitala.

**Spacerem po Wrocławiu**

**Pafawag tańczy z Konfekcją**

To taniec na cześć Kongresu — pomysleliśmy, przyglądając się, jak na próbie Opery Robotniczej tańczy balet. Spawacze z Pafawagu tańczą z pracownikami Konfekcji. Ludowa melodia porwała tancerzy, którzy już żyją gorączką przedpremierową.

Tańczą już 400 godzin. Dziewczęta opuszczające warsztaty konfekcyjne o godzinie 4 po południu, śpieszą na

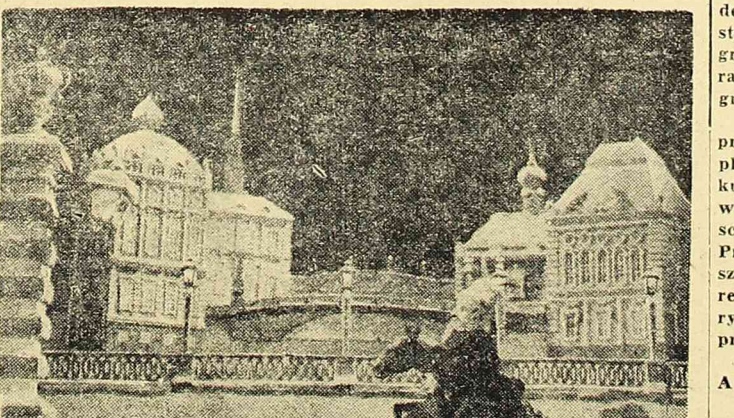
ulicę Mazowiecką, aby od godz. 6-ej do późnych godzin wieczornych — stać się baletnicami, chórzystkami, solistkami.

Czy to tylko zapal młodych? Najmłodsza członkini zespołu ma wprawdzie lat 14, jednakże najstarsza jest już babcia i kiedy pada w jednej ze scen na kolana, dwie młodsze koleżanki pomagają jej przy podnoszeniu się z kłęczek.

Odwiedziliśmy ich, gdy wśród oklasków uchwalali wysłanie depezy do najwyższych dostojników, że postanowili dać premierę na dzień 8 grudnia. Pieśnią i tańcem chcą radośnie uczcić zbliżający się Kongres.

Oldreih Lapka, kapelmistrz — pracuje ciężko. Czasami traci cierpliwość i zaczyna krzyczeć po czesku. Zespół zamiera w bezruchu i w skupieniu słucha jego uwag. Dyscyplina, jak w prawdziwym teatrze. Przeszli dobrą szkołę. Mówią ze wzniesieniem o swym niezawodnym kopretytorze mgr. Formanowiczu, który poświęcił im 400 godzin swej pracy.

— Kiedy przymiarka kostiumów? A więc we wtorek nocna próba? Młode oczy płoną gorączką oczekiwania. Przecież to ich pierwsza w życiu premiera na deskach prawdziwego teatru. GROŃ.



WE WROCŁAWIU GOSCIŁ TEATR KUKIELEK OBRAZOWA. NA ZDJĘCIU SCENA Z „KONIKĄ GARBUSKĄ”.

**Stefan Jarosz porwał słuchaczy**

**Barwny odczyt podróżnika do Wyspy Kościuszki**

Szczęśliwcy, którym udało się dostać na salę Instytutu Geograficznego, odbyli wspaniałą podróż, słuchając barwnie i żywie opowieści Stefana Jarosza, ilustrowanej kolorowymi przezroczkami.

Pierwszy odczyt polskiego podróżnika z cyklu zainicjowanego przez wrocławskie Tow. Geograficzne wespół z Tow. Tatrzańskim, był godną zapowiedzią sukcesu takich odczytów. Organizatorzy nie przypuszczali widać, jak dużo ludzi we Wrocławiu, to zainteresuje. Tym był taki, że o wyjęciu chustki do-

nosa nie można było marzyć. A pomimo natoku wszyscy zasłuchani byli w słowa prelegenta, wiodące ich w krainę urzeczywistnionej, przyrodniczej bajki.

Wędrowaliśmy spodem przez prerie i tundry, przez niebotyczne lasy i lodowce na daleką Alaskę, a potem okrętem do niezbadanej wówczas wyspy Kościuszki.

Pod adresem organizatorów powiemy w imieniu wrocławian: — więcej takich ciekawych odczytów!... w większej sali! Emzet.

**Sztuka — to odczucie i praca**

Fizycznie świat jest jeden, ale każdy z nas inaczej na niego patrzy, ma inny jego widok, choćby jeden i ten sam wyodek tego świata oglądał.

O rodzaju swojego widzenia świata informuje artysta — plastyk rysunkiem, rzeźbą, obrazem. O tym jak zrozumieć ten język plastyczny arty- sty mówił w odczycie p. t. „Twórcia i widzi” — art. malarz Marian Wójcik. Twierdził on, że jest to do o-

siągnięcia jedynie pod warunkiem żywego stosunku do sztuki. Nie wystarczy starania artystów plastyków jedynie, również nie rozumie języka plastycznego twórcy i widz — wysłuchawiec, który jak to nieraz widzimy — dostojnie przebiega wystawę.

Prelegent stwierdził, że świadome przeżycie obrazu, zrozumienie go — to praca.

Odczyt zakończyła ożywiona dyskusja.



5,10 Sygnał 5,15 Streszczenie wiadom.  
por. 5,20 Konec por. dla świata pracy  
6,00 Gimn. por. 6,10 Dzień por. 6,20 Muz.  
por. 6,50 Program dnia 7,00 Wiadom.  
dzien. por. 7,20 Przegląd prasy stol. 7,25  
Muz. por. 8,00 Poradnik prakt. 8,10 Muz.  
8,30 „Dzieje jednego strajku”, wspom-  
nienie Wandy Wasilewskiej 8,55 Muz.  
por. 9,15 Inform. ogólnop. 9,20 Skrzyn-  
ka PCK 9,30 Wszechnica Radiowa 9,50  
Lok. program dnia 11,40 Aud. wymienna  
z zagranicą 11,57 Sygnał i hejnał 12,04  
Wiadom. pol. 12,20 „Melodie ludowe”  
12,45 Aud. dla wsi 13,00 Przerwa 14,00  
Muz. 14,50 Sport 14,57 Inform. Radiof.  
Przewod. 15,00 Inform. Polski Pld. 15,15  
Aktualia z Wrocławia 15,25 Muz. 15,30 Konec  
dla dzieci 15,50 Muz. popul. 16,00 Dzien-  
nik popołud. 16,30 Słuchowisko dla mło-  
dzieży 16,55 Przegląd wydawn. oświat.  
17,00 Konec rozrywki w wyk. Ork. P.R.  
17,50 „Od łupinki do wielkiego okrętu”,  
pog. 18,00 Lekcja jęz. ros. 18,15 Muz. pol.

ska 18,50 „Wszechnica Radiowa” 19,10  
Uroczysty konc. symfoniczny 21,00 Mo-  
zaika muz. 21,45 Fragmenty z oper kom-  
pozyt. 23,00 Ost. wiadom. 23,10 Muz. tan.  
23,20 Program na jutro 23,30 Hymn.

**Zaprenumerujcie**

**»Słowo Polskie«**

Miesięczna prenumerata  
z odbiorem na miejscu  
wynosi 120 zł, z przesyłką  
pocztową 135 złotych

**Zarząd Miejski w Bielawie D.Śl.**

**Zakłady Wodociągowo-Kanalizacyjne**

**ogłasza**

**PRZETARG NIEOGRANICZONY**

na budowę wierczonej studni na terenie gminy Ostro-  
szowice (Wyganów) do przypuszczalnej głębokości  
150 mb. w pokładzie o jednolitym kamieniu twardym  
i kruszącym się, lub dowiercenie do 150 mb. istnie-  
jącej już studni na głębokości 50 1/2 mb.

Blizszych informacji i szczegółów udziela Miejskie Zakłady Wodo-  
ciągowo - Kanalizacyjne w Bielawie D. Śl. ul. Zymierskiego Nr. 48.  
Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na budowę stud-  
ni wierczonej w Ostroszowicach (Wyganów)” składać należy w sekreta-  
riacie Zarządu Miejskiego w Bielawie D. Śl. przedział pocztowy do  
dnia 28.12.1948 r. godz. 12-tej.

Do oferty dołączyc należy kwit KKO lub innej instytucji na wpła-  
cone wadium w wysokości 1 orca, oferowanej sumy.  
Otwarcie ofert nastąpi w dniu 28.12.1948 r. o godz. 12-tej w lokalu  
powyższego sekretariatu.

Zarząd Miejski w Bielawie D. Śl. zastrzega sobie prawo wyboru  
oferenta względnie unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

Burmistrz

Kierownik Techniczny

(-) STEFAN RZEPKOWSKI

Zakł. Wodociągów i Kanalizacji

K 6911

(-) BURZA IGNACY

**Wojskowe Przedsiębiorstwo Budowlane  
we Wrocławiu, ul. Sądowa 18**

**OGLASZA PRZETARG**

na wykonanie c-a 300 m<sup>2</sup> posadzki ksyolitowej

Oferty z cenami jednostkowymi należy składać do dnia 10.12.1948 r.  
w zamkniętych kopertach zaopatrzonej napisem: „Przetarg na wyko-  
nanie posadzki ksyolitowej” w sekretariacie W.P.B. ul. Sądowa Nr.  
18 do godziny 12-tej. Rozpatrzenie ofert nastąpi dnia 11.12.1948 r. o  
godzinie 10-tej. W.P.B. zastrzega sobie prawo wyboru oferenta i unie-  
ważnienia przetargu bez podania powodu. K 6932

**OGLOSZENIA DROBNE**

**HANDLOWE**

MEBLE, komplety, pojedyncze w wiel-  
kim wyborze sprzedaje sklep Stalina  
nr. 131. 11336

KUPNO i sprzedaż mebli Wrocław, ul.  
Św. Wincentego 59 sklep. 11323

KWIATY, wianki, wieńce, tanio poleca  
Kwiaciarnia Oleśnicka, róg Stalina  
89. K 6728

SKLEP z zaprowadzonym przedstawi-  
cielstwem na procent odstąpi. Wiado-  
mość Stalina 16 pralnia. 11314

**»POWIERNIK«**

**SPÓŁDZIELNIA PRACY  
BUCHALTERYJNO -  
INFORMACYJNA**

przeniosła biura Zarządu

do lokalu  
w Rynku 47 I piętro

11351

OBLIGACJE Pożyczki Odbudowy Kra-  
ju kupimy. Płacić polowe wartości  
nominalnej. Wysłać zaliczeniem pocztó-  
wym „WSPÓLNOTA”. Kraków Plac  
Wszystkich Świętych 8. K 6939

KTO POZYCZY 30 tysiecy na procent.  
Zgłoszenia: „Słowo Polskie” Nr 1124.  
11310

KIOSK w pełnym biegu, inwalidzie za  
zwrot kosztów oddam natychmiast.  
Zgłoszenia: Kiosk Inwalidzki Jelenia Gó-  
ra 1 Maja 53. K 6942

SPRZEDAM jadalnię, szafę na książki,  
piano i inne. Karłowice — Krasickie-  
go 25/2. 11349

SPRZEDAM radio 6 lamp. Otwarta 16-3  
od 17 godz. (boczna Pomorskiej). 11346

MOTOR dwusiekię sprzedam. Informacje  
Wrocław — Krzyka 35 I piętro, dojazd  
siódemką. 11356

**WOJSKOWE  
PRZEDSIĘBIORSTWO  
BUDOWLANE**

we Wrocławiu, ul. Sądowa Nr 18  
poszukuje

**2-ech murarzy -  
sztukatorów**

do wypraw gipsowych.  
Warunki pracy i płacy do omówie-  
nia na miejscu. K 6931

**ZGUBY, KRADZIEŻE**

ZGUBIONO kartę rejestracji RKU —  
Piotrków, na nazwisko Rychlewski Leon  
11264

ZGUBIONO kartę rejestracji RKU —  
Brzeg, na nazwisko Sudak Jan. 11265

ZGUBIONO legitymację służbową Nr  
515 wystawioną przez prezesa Sądu Ape-  
lacyjnego we Wrocławiu Watecz Kazi-  
mierz. 11335

ZGUBIONO dowód osobisty, odcinek za  
meldowania, wydany gminą Gaworzyce,  
pow. Głogów, Scibiorek Józef, w. Miro-  
sław. K 6904

ZGUBIONO książkę Ubezpiecz. ni, książ-  
kę Związku Zawodowego, kartę odziezo-  
wa, dowód osobisty wydany przez mia-  
sto Kępno, odcinek zameldowania Ple-  
lak Jadwiga. 11339

ZGUBIONO książkę wojskową, leg. o-  
sadnictwa wojskowego, dwa zaświadcze-  
nia na udzielanie żniźek Woj. Urzędu O-  
sadnictwa Maciejko Emil. 11338

ZGUBIONO odcinek zameldowania na  
nazwisko Niemczuk Anna. 11341

UNIEWAŻNIAM kartę rejestracyjną  
RKU wydaną przez Wrocław na nazwi-  
sko Krzysztofek Władysław. 11348

ZGUBIONO dowód osobisty, prawo jaz-  
dy, odcinek zameldowania, charakterysty-  
kę wojskową, leg. Zw. Zaw. Nr 190 na  
nazwisko Twardosz Jan Wrocław, Pra-  
dzyńskiego 28 m 17. Uczciwego znalazcę  
proszę o zwrot za wynagrodzeniem. 11352

ZARZĄD Koła Polskiego Związku. b.  
Więźniów Politycznych w Legnicy unie-  
ważnia okrągłą pieczęć „skradzioną z  
sekretariatu Koła w dniu 17. 11. Wszel-  
kiego rodzaju pisma, wydane przez se-  
kretariat Koła po tym terminie ważne  
będą tylko podstemplowane nową pie-  
częcią okr. Nr. 2. K 6918

SKRADZIONO legitymację służbową  
Urzędu Wojewódzkiego ZZPP, kartę o-  
dziedzową Nr 1416950, odcinek zamelo-  
wania Braniczka Krystyna Wrocław, Ko-  
ściuszki 191/24. Znalazcę proszę o zwrot.  
11347

ZAGUBIONO portfel z zawartością: za-  
świadczenie RKU Skierniewice, odcinek  
zameldowania na nazwisko Kober Fran-  
ciszek zamieszkały Uciechów, pow. Dzier-  
żoniów. K 6923

ZAGUBIONO legitymację służbową Nr  
72232 M.O. na nazwisko Nieroda Władys-  
ław Pieszycę, ul. Noworudzka 5. K 6922

ZGUBIONO legitymację SP, kartę RKU  
Wrocław, odcinek zameldowania Wojto-  
wicz Edward. 11371

ZGUBIONO legitymację akademicką, do  
wód RKU, odcinek zameldowania na na-  
zawisko Tadeusz Steć, Wrocław. 11363

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU  
Bolesławiec, na nazwisko Sienicki Sta-  
nisław, Jelenia Góra. K 6945

ZGUBIONO legitymację służbową nr  
2920 wydaną przez Dyрекcję Poczty i Te-  
legrafów Wrocław, na nazwisko Anse-  
rowicz Jan, Jelenia Góra. K 6944

ZGUBIONO legitymację członkowską  
PPS z fotografią na nazwisko Zawrow-  
ska Stanisława, Jelenia Góra. K 6941

ZGUBIONO legitymację partyjną PPS  
na nazwisko Leonczuk Jan, Olszyna.  
11370

UNIEWAŻNIAM zagubione zaświadcze-  
nie rejestracji wojskowej Bolesławiec,  
zameldowanie, na nazwisko Lewkowicz  
Marian, Jelenia Góra. K 6934

**POSAD POSZUKUJA**

KWALIFIKOWANA z referencjami szu-  
ka pracy do dziecka, ewentualnie jako  
gospodyni. Zgłoszenia: Słowo Polskie  
„rutynowana”. 11355

**WOLNE POSADY**

PONCZOSZARKA na maszynie okrągła  
potrzebna natychmiast „Tekstyl” Wro-  
cław, ul. Dubois 17/19. 11375

PRACOWNIA krawiecka zatrudni 6-ciu  
krawców. Zgłoszenia Wrocław — Sepol-  
no, Stanisławskiego. 2. 11377

MAŁZENSTWO z jednym dzieckiem po-  
szukuje pomoc domową. Wrocławczyka  
40/3. 11368

**NAUKA**

NAUCZYCIELKA przygotowuje do du-  
żej, małej matury, korepetycje, przed-  
mioty humanistyczne. Daszyńskiego 13  
m. 10 (boczna Stalina). 11366

KORESPONDENCYJNE Kursy Księgo-  
wości wszystkich systemów, przybitko-  
wa, bilanse, podatki, listopisy. Informa-  
cje: Kursy Handlowe Smólskiego Po-  
znań, Wawrzyniaka 33. K 6941

KORESPONDENCYJNE kursy języków  
obcych. Informacja Warszawa, Bracka  
8-26. K 6924

**LOKALE**

POKOJU umeblowanego poszukuje inży-  
nier od 1. I. 49. Zgłoszenia Jeleniogó-  
rskie Słowo. K 6989

TRZYPOKOJOWE zamienię na trzy-po-  
kojowe (komfort). Zgłoszenia „Zwrot  
kosztów” Biuro Złeczeń „Express” Kluc-  
borska 21/3. 11358

TECHNIK poszukuje pokoju sublokator-  
skiego. Zgłoszenia „Żłnie” Biuro Złeczeń  
„Express” Kluczborska 21/3. 11357

ODNAJME pokój obok klinik temu,  
kto pomoże w uzyskaniu pracy młodej  
pannie, po 4 gdm. Oferty „Słowo Pol-  
skie” „Praca”. 11350

WYŁĄCZONE mieszkania: 2 1/2 — 4 1/2  
pokojowe Poznaniu, przy Parku Wilso-  
na, za zwrotu remontu oddam. Marsz-  
kowska 60 — parter tel. 74-20. K 692

PRZYJEZDZAJĄCY kilka razy miesiąc-  
nie, poszukuje pokoju. Oferty „Słowo  
Polskie” pod „Przyjeżdżający”. 11372

**ROZNE**

STOSOWNIE do decyzji Sądu Okręgowego  
w Świdnicy z dn. 5. 10. 48 r. zawia-  
dama się o likwidacji firmy „Weglin”.  
Spółka Jawna w Dzierżoniowie. Zainte-  
resowane osoby zechcą zgłosić się w  
przepisanym terminie do likwidator  
Spółki ob. Artura Kludta Dzierżoniów  
ul. Osadnicza 4. K 69

ODDAM dzwoneczkę 1 miesiąc na wst-  
sność. Wrocław — Krzyki koniec lin  
7 Porzeckowa 7. K 692

ODWOLUJE unieważnienie dokumentów  
na nazwisko Szpryngiel Bolesław. K 6991

OSTRZEGAM przed kupnem radiodo-  
biornika 6-lampowego typu „A.G.A.”  
1743; zaopatrzonego numerem 014642.

92)

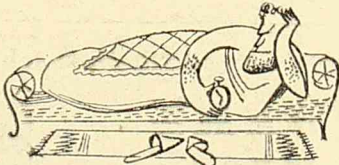
i pokój zaległa ciemność, parna, krwista ciemność,  
pełna namiętych szeptów i spazmatycznego, oszałego  
śmiechu.

— — — — —  
— — — — —  
— — — — —  
— — — — —

**ROZDZIAŁ 12.**

Przez szczelinę ciężkich firanek wdarła się do po-  
koju czerwona smuga zachodzącego słońca.  
Nikodem odczuwał ruchem sięgnął po zegarek.  
Była szósta.

Dziwne. Nie czuł ani bólu głowy, ani niesmaku  
w ustach, jak zwykle po większych pijaństwach.



Był tylko straszliwie osłabiony.  
Każdy ruch, ba, każde podniesienie powiek wyda-  
wało mu się ciężkim trudem.

A jednak trzeba było wstawać. Musi przecie jechać  
do Warszawy. Co sobie w banku pomyślał...  
Zadzwoił.  
Zjawił się sztywny lokaj i oznajmił, że kąpiel jest  
przygotowana.

Dyzma leniwie wciągnął na siebie pyjamę prze-  
szedł do łazienki. Tu, spojrzawszy w lustro, aż się prze-  
raział: błądy był, jak płótno, pod oczami wystąpiły dwa  
sine szerokie półkola!

— Cholera — zaklął — urządził!...

Ubrał się i powłócząc nogami zszedł na dół.

Tu czekała nań pani Konieczpolska, która na po-  
witanie, omdlałym ruchem podała mu rękę.

— Głodny pan?

— O, nie, dziękuję.

Spojrzał na nią spod oka i spotkał figlarny, jak  
zwykle, wzrok. Zaczemwiał się po same uszy.

— To cholera — pomyślał — ani się zawstydzę.  
Bo chyba nie mogła zapomnieć?

— Chciałbym jechać — odezwał się po pauzie.

— Ależ proszę, samochód do pańskiej dyspozycji.

W pożegnaniu nie było nic szczególnego i to wła-  
śnie jeszcze bardziej detonował Nikodema. Gdy auto  
skreśliło na szosę, obejrzał się.

— To świnie! — rzekł z przekonaniem.

— Słucham jaśnie pana — odwrócił się szofer

— Jedź pan, jedź pan, nie do pana gadam.

— Przepraszam.

Rozmyślał o ubiegłej nocy. Czuł trochę strachu  
Wspomnienie, że wszystko to odbywało się nie bez  
udziału diabła, gniotło go najbardziej. Natomiast cie-  
szył się z odkrycia, że w tych najwyższych sferach to-  
warzystkich ma takie prawa, jak każdy hrabia czy  
książe. Ba, większe. Muszą go słuchać, a niech na którąś  
z nich tylko palcem kiwnie, to przyjdzie, jak pierwsza  
lepsza z ulicy.

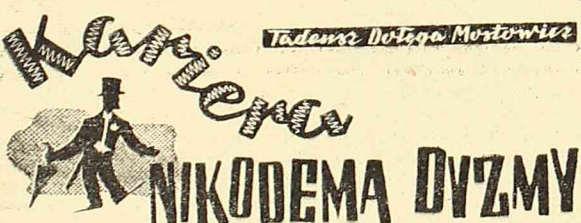
Jakże inaczej wyobrażał je sobie, ilekroć widywa-  
te dumne i eleganckie damy...

Roześniał się z zadowoleniem:

— Prawdę mówił Krzepicki: wszystkie takie sam-  
dziwki...

Zaczął padać deszcz. Gdy samochód zatrzymał  
na Wspólnej, lało jak z cebra.

(Ciąg dalszy)



Nikodem Dyzma przyjmuje godność Wielkiego Trzynastego.  
Tajemniczy obrzęd łoża rozpoczyna się...

— Boska trucizna peyoltu, boska... Czy czujesz war  
w żyłach, mój panie?... Prawda? «I taki cudny śpiew  
i takie kolorowe... Prawda?

— Prawda — stwierdził i wychylił kieliszek do  
dna.

Czuł, że dzieje się z nim coś niezwykłego. Opano-  
wała go nagła radość, wszystko stało się wokół piękne,  
barwne, nawet przysadkowata panna Stella była po-  
wabna i kusząca.

Zresztą nastrój wszystkich zmienił się nie do poz-  
nania. Otoczyli Nikodema roześmianą grupą, napełnili  
pokój gwarem wesółych okrzyków, melodiami frywol-  
nych piosenek. Jedna z rozmachem trzasnęła kielisz-  
kiem o ścianę i zawołała: — Evoe! — jednym ru-  
chem zrzuciła z siebie biały szlafrok. Zaczęła tańczyć.

— Brawo! Brawo! — zawołały inne.

Po chwili dywan pokrył się białymi plamami jed-  
wabiu...

— Do wciąż napełnianych kieliszków z małego fla-  
konu spływały jasno zielone krople czarodziejskiego  
płynu.

Przez kogoś potrącony wywrócił się świecznik



## Mistrz Polski nazywa się Cracovia

(Tel. wł.) Na boisku Garbarni gromadziła się niespotykana nawet w Krakowie liczba widzów. Wieloletnia rzesza widzów nie dostała się w ogóle na mecz, oczekując na ulicy na wiadomości z boiska.

### MECZ NAJWAŻNIEJSZY W ROKU

Do spotkania o tytuł mistrza Polski drużyny stanęły w nast. składach:

**„Wisła“:** Rybicki, Kaszuba, Jabłoński I, Gedlek, Jabłoński II, Rożankowski II, Radon, Szeliga, Jurawicz, Kubik, Flanek, Wajnsztein II, Legutko, Fielek, Cisowski, Gracz, Kohut, Rupa, Miron.

Mecz zaczął się sensacyjnie, gdyż pierwszy atak „Wisły” przyniósł rzut wolny, który przez Rupa, po którym odbita przez obrońców „Cracovii” piłka dochodzi do Legutki i ten dalekim strzałem zdobywa prowadzenie dla „Wisły”. „Wisła” przeważa jeszcze przez kilkanaście minut, po czym gra wyrównuje się i przy miennych atakach wynik 1:0 utrzymuje się aż do 43-ej min. gry. O przewadze „Wisły” w tym okresie świadczy stosunek rzutów rożnych 5:3 na jej korzyść. Ponadto w tym czasie bramkarz „Cracovii” zatrudniony był 9 razy, a jego przeciwnik tylko 4.

W 43-ej min. Jabłoński II podaje do Poświęta, którego centrę przebiega nadbiegający Rożankowski 2 i zamieszcza główką piłkę w siatce. 1:1. Bepośrednio po zacięciu

przez „Wisłę”, Rożankowski przechodzi z piłką z pozycji prawego na lewy łącznik i wypuszcza Szeligę, który strzela do bramki obok wybiegającego Jurawicza, zdobywając prowadzenie.

### PO PRZERWIE

Po przerwie „Cracovia” uzyskuje coraz większą przewagę. Atak „Wisły” dobry w połę raz niezaradnością pod bramką.

Zdecydowana interwencja obrony i pomocy Cracovii wyjaśnia pewnie każdą niebezpieczną sytuację. „Wisła” zdobywa jedynie 2 dalsze, lecz również niewyżyskane rzuty różne.

W 28-ej min., po niezrealizowanym przerzucie piłki na stronę „Wisły”, Rożankowski II ubiega Flanka i Jurawicza i strzałem z najbliższej odległości zdobywa trzecią bramkę, przesądając tym ostatecznie wynik zawodów. Końcowe minuty należą do „Wisły”, jednak „Cracovia” wzmacnia defensywę i utrzymuje zwycięski wynik różnicą dwóch bramek.

Podkreślić należy, że mimo wysokiej stawki, zawody rozegrane zostały w prawdziwie sportowej atmosferze.

Sędziował inż. Brzuchowski z Warszawy. Widzów rekordowa ilość.

Na meczu obecni byli również przedstawiciele PZPN z prezesem gen. Bończa-Uzdowskim na czele. Bezpośrednio po ukończeniu zawodów przedstawiciele PZPN złożyli gratulacje drużynie „Cracovii”, która tym zwycięstwem zdobyła mistrzostwo Polski na rok 1943.

## Motocykliści ZMP Burza

przed wielkim startem

Naszej sztafecie, niosącej pozdrowienie ZMP i całej młodzieży postępowej Dolnego Śląska na Kongres Partii Robotniczych będą towarzyszyć motocykliści wrocławscy.

Celem przygotowania patrolu motocyklistów, kierownictwo sekcji zwołuje zebranie swoich członków dziś o godz. 17 w lokalu przy ul. Świdnickiej 8-a.

Najlepsza lekkoatletka świata Holenderka Blankers-Koen, która na Olimpiadzie w Londynie zdobyła 4 złote medale olimpijskie nosi się z zamiarem — wg wypowiedzi swojego męża i jednocześnie trenera — przejścia na zawodownictwo.

W styczniu Blankers-Koen udaje się do Stanów Zjednoczonych.

## Pafawag wygrał z ZZK 11:5 droga do ligi otwarta

(Tel. wł.) Wygraliśmy z ZZK! Wygraliśmy pewnie w stosunku 11:5, będąc ze spolem wyraźnie lepszym od drużyny inowrocławskiej i w/g zdania Majchrzyckiego, który był na meczu powinniśmy wywalczyć miejsce w II lidze.

Bokserom „Pafawagu” widownia poznańska zgotowała przed spotkaniem owację, która powtórzyła się po zakończeniu zawodów.

Z naszych pięściarzy doskonale walczyli Faska, Czajkowski i Szczepan.

Wyniki techniczne:

Faska wygrał na punkty z Szerencem II, Czajkowski wypunktował Glowacza, Sztolę wygrał przez dyskwalifikację Mroczkowskiego, Szczepan pięknie rozwiązał walkę z Miklasem zwyciężając na punkty. Kaczor przegrał przez dyskwalifikację z Polińskim, Kruński remisował z Zalewskim, Smyk

wygrał pewnie z Dębowskim i Krzemień poddał się Zelińskiemu. Zwycięstwo to daje Pafawagowi prawo do rozgrywek o wejście do ligi.

## Łódź zdobywa dla... Krakowa puchar Kaluży

Dzień 5 grudnia był doprawdy „wielkim dniem Krakowa”. Na boisku krakowskim walczyły 2 krakowskie drużyny o tytuł mistrza Polski, a w Chorzowie Łódź wywalczyła dla Krakowa puchar Kaluży bijąc Ślązaków 5:4.

W razie remisu, cenne trofeum sportowe pozostałoby w gablocie Śl. O. Z. P. N.

## AZS, Podchorążak i YMCA to najlepsi siatkarze Wrocławia

Szkoda, że piękny turniej siatkówki, rozgrywany o mistrzostwo klasy A DOZPR nie został należycie rozreklamowany. Na starcie stanęły zespoły reprezentujące: doprawdy dobrą klasę, walili byli ciekawie i nie obeszło się bez nie spodzianek. Największą z nich była wygrana „Podchorążaka” nad młodą, ale uważaną za drugą po AZS-ie klubem dolnego Śląska YMCA.

Niestety, znów mamy żal do „Odry”, siatkarze, której przejęli „tradycję” sekcji pięściarskiej: Odra znowu nie stanęła do gier z Pafawagiem i Czarnymi — oddając punkty v.o. Pewnie tak jak i bokserzy — siatkarze powędrują do klasy B.

Drugim minusem mistrzostw był brak rozgrywających w swoich podokręgach drużyn prowincjonalnych. Dziewiarz (Legnica), YMCA (Jel. Góra) i Nysa (Kłodzka) są zespołami grającymi nie stabilnie od drużyn wrocławskich (oczywiście nie mówimy o AZS-ie).

Wyniki techniczne:

AZS — Odra 2:0 (15:5, 15:1), AZS — Czarni 2:0 (15:6, 15:9), AZS — Pafawag 2:0 (15:12, 15:4), Podchorążak — Pafawag 2:0 (15:8, 15:6), YMCA — Pafawag 2:1 (15:13, 8:15, 15:7) (brawo Pafawag!)

YMCA — Czarni 2:0 (15:11, 15:6), Pafawag — Odra v.o. Czarni — Odra v.o. 1 Podchorążak — YMCA 2:1 (8:15, 15:11, 15:11).

Obok wyrównanej klasy YMCA, Podchorążaka, Czarnych i Pafawagu cieszy nas to, że w mistrzowskiej drużynie AZS-u grato nie 6, ale 10 zawodników, co mówi dobrze o przygotowaniu rezerwy.

Wyróżniamy z AZS-u całą stawkę Antczaka, braci Maliszewskich, Piechurę, Zwierzańskiego, Busza, Lewkowicza, Derubskiego i Ubysza, z „Podchorążaka” Wójtowicza i Tańculę, z „Czarnych” Czarskiego i Dwidzika, z „Pafawagu” Sińkiewicza oraz z YMCA Szkurata, Olszewskiego i Jarosińskiego. Sędziowali b. dobrze mgr. Zakrzew-

ski, prof. Szymański i prof. Damszyk. We środę o godz. 9.30 w sali Ośrodka WF (Stadion Olimp.) zakończył się pierwszy runda mistrzostw.

Grać będą Podchorążak — Odra, YMCA — AZS, Czarni — Pafawag, Odra — YMCA, AZS — Podchorążak i Czarni — Podchorążak.

Tabela przedstawia się następująco:

1) AZS 3 gry, 3 pkt., 6:0 stos. setów, 2) Podchorążak 3, 3, 6:1, 3) YMCA 3, 2, 4) Czarni 4, 1, 5) Pafawag 5, 1, 6) Odra 4:0.

Mistrz i wicemistrz Wrocławia spotkają się z mistrzami podokręgów Jelenia Góra, Legnica, Wałbrzych i Kłodzko w rozgrywkach decydujących o tym, które 2 drużyny dolnośląskie walczyć będą o mistrzostwo Polski. (Ost.)

## Arbach bije Ciupryka w turnieju otwarcia sezonu

Wczoraj rozpoczął się turniej otwarcia tenisa stołowego, organizowany przez DOZTS. Na starcie stanęło 64 zawodników, reprezentujących 16 klubów Wrocławia, oraz zawodnicy z Brzegu (Garbarnia) i Wałbrzycha (Dalgaz, SKS). W części oficjalnej przegrywają ob. Kargier, zajął miejsce w zespole zebrał publiczność z sukcesami jakie osiągnęliśmy w ubiegłym sezonie na mistrzostwach Polski, oraz o szeroki planach DOZTS'u w sezonie bieżącym. Następnie Dyr. Wojew. Urzędu Kultury Fiz. mgr. Skropek, w swoim przemówieniu życzył młodemu związkowi owocnej pracy, kończąc apelem: by w każdej świetlicy fabrycznej i szkolnej pracowała sekcja ping-pongowa. Po części oficjalnej przystąpiono do eliminacji.

Rozstawiono najsilniejszych zawodników Ciupryka, Arbacha, Ormiana i kilku innych. Po rozegraniu dwóch rund eliminacyjnych, do ćwierćfinałów zakwalifikowali się: Ciupryk (CPN), Zgórkiewicz (niestow.), Wołoszyn (Fabr. Obr.), Kukawka (ZKS) Arbach (Samorząd.), Górski (CSPPB), Czech (SKS), Krasnodębski (Fabr. Obr.), Ormian (Gwiazda), Sowiński (PFB), Zabicki (Samorząd.), Fejn-

gold (ZKS), Szycer (niestow.), Jankiewicz (PPB), Szpunda (SKS), Kępa (Odra).

W ćwierćfinałach odpadło 4 zawodników, którzy w dogrywce zajęli następujące miejsca: 5) Kępa (Odra), 6) Czech — SKS Wałbrzych, 7) Feingold — ZKS, 1 8) Wołoszyn — Fabryka Obrabliarek.

Do finału natomiast weszli: Ciupryk (CPN), Arbach — (Samorząd.), Ormian — (Gwiazda) i Szycer niestow.

Wyniki finałów:

Arbach — Ormian 2:0 (21:13, 21:17), Ciupryk — Ormian 2:0 (21:9, 21:15), Arbach — Szycer 2:1 (15:21, 21:14, 21:6), Ciupryk — Szycer 2:0 (21:16, 21:16), Ormian — Szycer 2:0 (21:11, 21:13), Arbach — Ciupryk 2:0 (21:19, 21:16). Była to najpiękniejsza gra turnieju, która zdecydowała o zajęciu 1-go miejsca przez zawodnika Samorządowca. Ciupryk zgrał tym razem poniżej swej normalnej formy szczególnie w obronie.

Po zawodach wręczono zawodnikom nagrody ufundowane przez społeczeństwo wrocławskie.

Organizacja turnieju b. dobra.

Zainteresowanie zawodami duże. (R)

## Nie wiadomo: Budapeszt, Katowice czy turniej najlepszych bokserów?

Do 8 bm. o godz. 12 min. 30 w Hali Ludowej odbędzie się wielka impreza pięściarska, z której dochód przeznaczono na budowę Wspólnego Domu.

Walczyć będą najprawdopodobniej następujące pary: W wadze muszej Przybyłowicz (Podchorążak) — Lindner Zaplon. W wadze koguciej przewidziany jest sensacyjny pojedynek Symonowicz (Gwardia) z Czajkowskim (Pafawag), a w piórkowej: niemiecki sensacyjny mecz Kalfowski (Gwardia) i Kurowski II (Samorządowiec).

W wadze lekkiej znów walka, która zelektryzuje na pewno widownię. Zmierzają się z sobą Sołko (ZMP Burza) i Sztolę (Pafawag).

W wadze lekkiej spotkają się Kukurudz (Zaplon) i Bógucki (Samorządowice). W wadze półśredniej odbędzie się mecz między dwoma reprezentantami o-

kręgu Krupińskim (Pafawag) i Domańskim (Gwardia).

Wagi ciężkie będą miały reprezentacyjną obsadę. Spotkają się w półciężkiej Urbanowicz (Gw.) i Lepczyński (Odra), a mecz ten rozstrzygnie kwestię, kto jest predestynowany do reprezentowania Wrocławia w tej wadze. Kilmecki (Zaplon) spotka się z bezsprzecznie z naj lepszym naszym „ciężkim” — Braneckim.

Organizatorzy chcą uprzystępnąć jak największą ilość widzów oglądanie tego spotkania, ustanowili cenę najdroższych biletów na 60 zł, a galeria i balkony po 30 zł.

## Kosturkiewicz nokautuje Budowlani-Pocztowiec 10:6

Zawody o mistrzostwo kl. B., rozegrane pomiędzy lokalnymi rywalami Pocztowcem i Budowlaniami zakończyły się zwycięstwem ostatnich w stosunku 10:6.

Walki były na miernym poziomie. Drużyna Pocztowca obniżyła swe loty w porównaniu z ubiegłą niedzielą. Organizacja zawodów która spoczywała w rękach Budowlanych — słaba.

Wyniki poszczególnych walk (na pierwszym miejscu zawodnicy Pocztowca):

W wadze muszej — Kozłowski oddaje punkty walkowerem Pietrzykowskiemu.

W wadze koguciej — Knapik przegrywa v.o. — ze Skoczylasem z po-

wodu nadwagi. W walce towarzyskiej zwycięża na punkty Knapik. W piórkowej — Nowakowski przegrywa niezbyt przekonująco na punkty z Gwackim. W lekkiej — Zalewski wypunktował Sawickiego. W półśredniej — Kozłowski poddaje się w pierwszej minucie Sosnińskiemu. W wadze średniej — Kubisz zmusił do poddania się w II rundzie Darowskiego. W walce półciężkiej — Cieślewicz poddał się w I rundzie Szterlakowi i w wadze ciężkiej Kosturkiewicz znokautował Jeża w pierwszej rundzie, silnym sierpem.

Sędziowali: w ringu — Guriew, na punkty — Bebarski, Jasiński i Prus. (R)

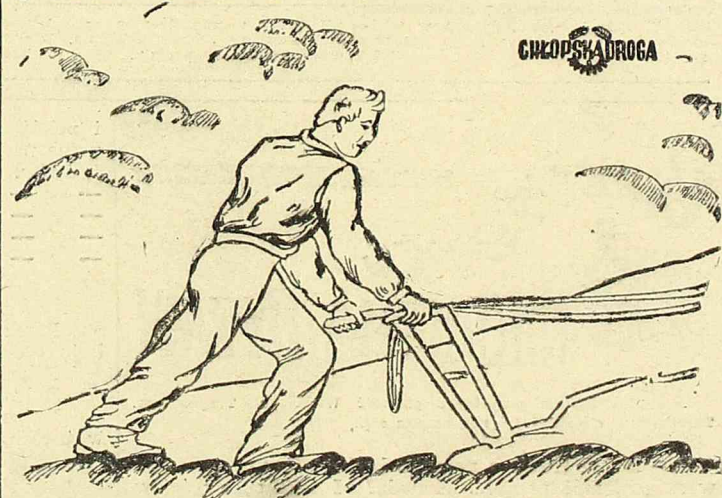
Już ukazał się w sprzedaży we wszystkich kioskach

## »KALENDARZ PRZYJACIOŁKI« na 1949 rok

niezawodny poradnik w każdej chwili życia kobiety i rodziny.

CENA 50 ZŁ.

## Kalendarz na rok 1949



## PORADNIK ROLNIKA

Już jest do nabycia

Już jest do nabycia

STRON 416

We wszystkich punktach ogólnego zasięgu w rozdzielaczach R. S. W. „Prasa” i w Kółkach partyjnych.

CENA ZŁ 100

Po cenie ulgowej zł 80 można jeszcze zamówić w przedpłaconiu do dnia 31-go grudnia 1948 roku w każdego listonosza lub w Urzędzie Pocztowym

BEZ PORADNIKA ROLNIKA — NIE MA DOBREGO ROLNIKA

**SKŁADNICA Sprzętu Sportowego „META“**  
WROCLAW, ul. Pomorska 15 poleca sprzęt sportowy na sezon zimowy. K 6919

Stanisław Ziernak

F-15969

Wydawca: Sp. Wyd. „Czytelnik”

Adres: Wrocław ul. M. Nowotki 13 — tel. Redakcji 27-55, tel. Wyd. 27-54. Red. Naczelny przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki od godz. 12 do 13 ej. 11 — 13. Redakcja za dział ogłoszeń nie odpowiada. Prenumerata z odbiorem na miejscu 120 złotych miesięcznie z przesyłką pocztową 135 zł. Rozsileniem do domu 170 złotych. PKO Wrocław Nr VIII 13-62 Druk. Sp. Wyd. „Czytelnik” Wrocław, ul. T. Kościuszki 49.